

Wspomnienia

Organizacja Szkoły w Wierzbicy

Rok szkolny rozpoczął się w 1946 r. w jesieni - uczniowie, to w większości powojenne w różnym wieku, niektórzy przyszli prosto z partyzantki.

Najstarsza klasa liczyła 4 uczniów: Dobrowski, ~~Wątrębski~~ ^{Kubicki}, Pilus ^{Fradek} i uczeń pochodzący z Łodzi (nazwisko nie pamiętam). Druga grupa składała się z ośmiu osób: Fila, Ciastka, Gosliński, Borek, Słobinowski i inni.

Pozostałe grupy liczyły po kilka osób.

Zajęcia w szkole rozpoczynały się pobudką o godz. 7-mej, następnie gimnastyka, odświeżanie: „kiedy rano wstają słońce”, śniadanie i rozpisanie nauki o godz. 8-mej. Medytacja poranna odbywała się tylko przez 1 rok, w następnych latach śpiewano „Miłobrodzkiego”

Organizacja życia szkolnego w Wierzbicy zajmował się P. Prof. Górecki - żołnierz z 1939 r. i Armii Andersa - wykładał matematykę

Natomiast gospodarstwu soko-
lucy zarządzał P. Szubert - słabo
umówiony po polsku - zarządca
z czasów niemieckich.

Oprócz kamienicy gospodarzył
w gospodarstwie było specjalne
suszarnie mięsny i młyn do
zieleniaków.

W gospodarstwie rolnym majądo-
wało się 20 koni i 8 par koni.

Inwentarz ten został ukryty
przez polskich pracowników,
pracujących przyjeżdżając w tym
miejscu w czasie wojny (szymanski)
Reszta inwentarz został wy-
pracowany przez wojsko rosyj-
skie (nie wiadomo w jakiej ilości).

Wiadomo, że mięsny i młyn
wyprodukowało ok. 40 sztuk
koni wyścigowych.

Wszystkie prace w gospodarstwie
sokolucy były wykonywane
przez ruszki.

Od otwarcia szkoły wykła-
dowcami byli: Górecki, Niepo-
łomski, Waliński, Hr. Kierszowski,
Czyżewski.

4

Następnie przybyli: Syrcel z żoną
(pochodzenia izraelskiego),
Miszynski, Sadowski, Jarecki,
Macura, Pruski.

P. Prof. Syrcel pełnił funkcję
Dyrektora Szkoły, po krótkim
czasie wyjechał do Włocławka
i pracował w Ministerstwie Oświaty,
Pani Syrcowa pozostała w szkole.

Wielu uczniów z pierwotnej
rozeszkiło się do studiów
wyższych zajmując wysokie
stanowiska państwowe, posłannymi
od Ministerstwa a także w innych
na szczeblach Powiatu i Gminy.
Wielu zajmowało wysokie
stanowiska w Wojsku, Milicji
i Urzędzie Bezpieczeństwa, nie-
którzy zostali księżmi lub
monachi.

Założyciel Szkoły P. Prof. Górecki
po dwóch latach pracy prze-
dowany uczniom został acento-
wem, etnicznie i osiadłym
w miejscowości, w której zmarł.

Szkoła w Wierzbicy funkcjo-
nowała do 1952 r.

5.

W celu kontynuowania śladów
uculi, uczniowie zostali
przebieżeni do Chojnowa
i Nysy.

Są to wspomnienia, które
nie zostały zatarte przez czas.
odpowiadające prawdziemu spisaniu
przez Wojciecha Plebańskiego
i Marię Kozłowską (Ułanicką).